

Umacnia swoją tożsamość!

8 kwietnia 2024

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew próbuje umacniać tożsamość swego kraju, wykorzystując do tego m.in. politykę historyczną. Z jednej strony dystansuje się w niej od radzieckiego dziedzictwa, a z drugiej strony – sięga do tradycji i historii tureckich narodów zamieszkujących to terytorium. Przed kazachskimi historykami stawia on zadanie, by dowodzili, że współczesny Kazachstan jest dziedzicem Złotej Ordy. Na posiedzeniu „Narodowego Kurułtaja” wezwał ich do napisania nowej historii Kazachstanu. Jednocześnie Tokajew zapowiedział, że – sięgając do korzeni – Kazachstan pozostanie państwem tolerancyjnym, otwartym na różne religie i systemy wartości, jednak pod warunkiem, że nie naruszają one systemu politycznego republiki.

W Atyrau odbyło się posiedzenie „Narodowego Kurułtaja”. Jest to ciało utworzone z inicjatywy obecnego prezydenta Kazachstanu w 2022 r., w skład którego wchodzi przedstawiciele różnych grup społeczeństwa, eksperci, duchowieństwo itp. Zdaniem obserwatorów ciało to jest jeszcze jedną trybuną, z której prezydent może przedstawić swój pogląd na różne sprawy związane z dalszym rozwojem państwa. Zbiera się ono raz w roku, za każdym razem w innym miejscu. Dwa poprzednie odbyły się w Ułytau i Turkiestanie. W opinii obserwatorów do funkcjonowania „Kurułtaja” Tokajew przywiązuje dużą wagę, bo wciąż odczuwa niedostateczne poparcie dla swoich reform. Wielu Kazachów wciąż ma mu nie ufać. Nałożył on wprowadzić na swój urząd określone ograniczenia, ale eksperci przypominają, że tak samo zaczynał jego poprzednik Nazarbajew, który też na początku deklarował, że jest przekonany demokratą, co nie przeszkodziło mu rządzić 30 lat!

„Narodowy Kurułtaj” w stosunku do parlamentu Kazachstanu jest paralelną strukturą, która ma osłabiać jego pozycję. Niby jest organem doradczym, ale ma prawo składać projekty ustaw i

wnosić też sugestie, by poprawić już obowiązujące. W swoim wystąpieniu przed członkami „Narodowego Kurułtaja” Kasym-Żomart Tokajew oświadczył, że głównym zadaniem, jakie stoi przed wszystkimi obywatelami, jest umocnienie narodowej tożsamości Kazachstanu. Zarzucił inteligencji kazachskiej, że jej część nie popiera działań nakierowanych na stworzenie „Nowego Kazachstanu”. Pomijając propagandowy, autopromocyjny kontekst projektu nie wszystkim podoba się np. twardy kurs na umocnienie roli w państwie kazachskiego języka. Tokajew chce m.in., by wszystkie dokumenty urzędowe były zapisywane wyłącznie po kazachsku.

Przemawiając na posiedzeniu Kurułtaju, Tokajew oświadczył, że Kazachstan jest następcą cywilizacji Wielkiego Stepu, konkretnie zaś Złotej Ordy, która – analogicznie do Imperium Rzymskiego – stworzyła dla Wielkiego Stepu cywilizacyjne standardy na setki lat. W przeświadczeniu Tokajewa zadaniem kazachskich uczonych jest udowodnienie świata, że następcą „Złotej Ordy” jest właśnie Kazachstan. Temu celowi mają służyć także propagandowe filmy. Według Tokajewa już rozpoczęta została praca nad dokumentalnym filmem, który mają nakręcić „najlepsi zagraniczni specjaliści”. Film ten ma być prezentowany na międzynarodowych platformach. Tokajew oświadczył, że z jego inicjatywy został utworzony także instytut badawczy, który ma badać historię „Złotej Ordy”, założonej osiemset lat temu, i formułować wnioski wynikające dla współczesności itd.

Tokajew, budując nową świadomość Kazachów, zwłaszcza ich najmłodszego pokolenia, chce wprowadzić w republice nowe święto przyjścia wiosny i Nowego Roku według astronomicznego, słonecznego kalendarza. Obchodzą je Persowie, czyli Irańczycy, a także przedstawiciele tureckich narodów. Święto to nie ma nic wspólnego ze zwyczajami islamu, ale wywodzi się z zoroastryzmu – religii, która przetrwała w niektórych rejonach Iranu, irackiego Kurdystanu, w Indiach, Uzbekistanie, a także w USA. Tokajew zaznaczył jednak, że wprowadzenie tego święta

nie jest jednoznaczne z odrzuceniem innych świąt.

W swoim wystąpieniu Tokajew zaznaczył, że w Kazachstanie nie może dopuścić do religijnego fanatyzmu. Stwierdził: „Radykalnie nastawieni fanatycy próbują narzucić społeczeństwu obce, religijne ideały, w tym także anachroniczną formę odzieży”. Zdaniem Tokajewa jest to jaskrawym „wyzwaniem dla naszych tradycyjnych podstaw i wartości”. Tokajew, zdaniem obserwatorów, chce kształtować nową mentalność społeczeństwa, starając się modernizować ją i rozwijać. Opowiada się za świeckością państwa, ale bez ateizmu; religijnością, ale bez fanatyzmu, globalizmem, ale bez zachodnich wartości, tureckością, ale bez panturkizmu.

Tokajew nie chce też, by przeciwstawiać okres „Ałasz Ordy”, czyli kazachskiej autonomii w latach 1917-1920, okresowi, w którym Kazachstan należał do ZSRR. Okres sowiecki ukształtował bowiem współczesny Kazachstan. Tokajew krytycznie odniósł się do resztek sowieckiej republiki. W republice ma być rozpisany konkurs na projekt nowego godła. Specjaliści twierdzą jednak, że w obecnym godle, po czasach sowieckich, została tylko niewielka gwiazda, a cała reszta z komunizmem nie ma nic wspólnego. Nawet w kazachskich mediach społecznościowych zaczęto drwić z inicjatywy Tokajewa, sugerując, by w godle państwowym zamienił konie na irbisa (śnieżna pantera), który może być jednym z symboli Kazachstanu.

W swoim przemówieniu, na zebraniu „Narodowego Kurułtaja”, zapowiadającym rozpoczęcie modernizacji Kazachstanu według swojej koncepcji, Tokajew nie zapomniał oczywiście o gospodarce. Nawiązał przy tym do swojej wizyty w Azerbejdżanie, gdzie wspólnie z prezydentem tego kraju Ilhamem Alijewem podjęli decyzję w sprawie dalszego rozwoju tranzytowego korytarza między Europą Zachodnią a Chinami. Obecnie jest on w stanie przetransportować rocznie 2,7 mln ton ładunków. W 2030 r. ma nim być przewożone 10 mln ton ładunków. By tak się stało, trzeba jeszcze ogromnie dużo przygotowań. Należy zsynchronizować działalność kolei Azerbejdżanu i

Kazachstanu, zwiększyć moce przewozowe floty kaspijskiej Kazachstanu, a także kontenerowy hub w Aktau, który będzie głównym punktem przeładunkowym na trasie kolejowej z Chin do Europy. Oba kraje będą w tej dziedzinie ze sobą bardzo ściśle współpracować.

Autorstwo: Marek A. Koprowski

Źródło: NCzas.info